

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa S. P. prowadzącego U.  
przeciwko P. W.  
o zapłatę odszkodowania,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 19 listopada 2024 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku  
z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt III APa 7/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, wyrokiem z dnia 18 października 2023 r., oddalił apelację P. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 21 marca 2022 r., mocą którego zasądzono od niego na rzecz powoda S. P. prowadzącego U. kwotę 56.500 zł z ustawowymi odsetkami.

W sprawie ustalono, że w dniu 18 listopada 2019 r. P. W., znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego THC w stężeniu we krwi 1,0 ng/ml, kierował samochodem ciężarowym na drodze krajowej. Około godziny 18.57 po pokonaniu

lewego zakrętu, jadąc ze wzniesienia na prostym odcinku drogi z prędkością 74 km/h, pozwany wyjechał na lewą krawędź jezdni i podjął próbę nieskutecznego wyhamowania prowadzonego samochodu i uderzył naczepą w stojący obok drogi budynek mieszkalny.

Z opinii biegłego sądowego wynikało, że przyczyną wypadku była utrata panowania nad torem jazdy ciągnika siodłowego przez jego kierowcę, spowodowana przekroczeniem prędkości dozwolonej i jednocześnie jej niedostosowaniem do warunków drogowych oraz błąd w technice hamowania zestawu.

Na mocy prawomocnego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Szczecinku z dnia 16 kwietnia 2020 r. pozwany został uznany za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2019 r., kierował samochodem ciężarowym wraz z naczepą, znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego THC w stężeniu we krwi 1,0 ng/ml.

Sąd Okręgowy w myśl przywołanego orzecznictwa i uwzględniając wykładnię art. 122 k.p. uznał, że powód udowodnił możliwość przypisania pozwanemu umyślnego, z zamiarem ewentualnym, wyrządzenia szkody zatrudniającemu go pracodawcy.

Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie wystąpiły przesłanki do stwierdzenia, że pozwany, znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego, mającego bezpośredni wpływ na jego zdolności psychomotoryczne w trakcie wykonywanych obowiązków pracowniczych, doprowadził do wypadku, choć mógł i powinien przewidzieć, że kierując w stanie po użyciu środka odurzającego może doprowadzić do zdarzenia drogowego, wskutek którego jego pracodawca poniesie szkodę.

Sąd Apelacyjny miał jednocześnie na uwadze, że biegły nie przedstawił kategoriycznej oceny, czy na zdolność kierowania pojazdem przez pozwanego miało wykrycie w jego krwi narkotyku na poziomie 1 ng/ml, który co najwyżej wskazuje na stan znajdowania się tego środka w organizmie, co nie musi przesądzać o jego wpływie na zdolności psychomotoryczne. Biegły przyjął również, że w chwili zdarzenia poziom narkotyku był znacznie wyższy niż wynika to z badania krwi przeprowadzonego kilka godzin po zdarzeniu, co jest równoznaczne

ze stanem nietrzeźwości. Biegły zwrócił uwagę, że środek THC zaburza zdolności prowadzenia pojazdem na co najmniej 10 godzin i taka ocena była wystarczająca dla Sadu Apelacyjnego do przypisania pozwanemu winy z zamiarem ewentualnym. Jeżeli bowiem pozwany podjął decyzję o kierowaniu pojazdu, pomimo zażycia środka odurzającego w dniu spowodowania wypadku, to tym samym godził się, że może on wpłynąć na jego zdolność prowadzenia pojazdu do tego stopnia, iż spowoduje wypadek i tym samym może wyrządzić pracodawcy szkodę. Biorąc pod uwagę powyższe możliwe występujące działania niepożądane narkotyku i bezsporny fakt jego zażycia przez pozwanego, należało zatem uznać, że ta okoliczność miała bezpośredni wpływ na jego zdolności psychomotoryczne, co doprowadziło do wypadku i jednocześnie wyrządzenia szkody pracodawcy.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik pozwanego, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał na oczywiście niewłaściwe zastosowanie w sprawie art. 122 k.p. oraz bezzasadne niezastosowanie w sprawie art. 119 k.p. w związku z art. 114 k.p. i 116 k.p.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik powoda wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na podstawę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Jego wywód jest dość zwięzły, niemniej czytelne pozostaje stanowisko negujące sposób wykładni prawa materialnego (art. 122 k.p.), jakiego dokonał Sąd Apelacyjny, dodajmy w sposób obszerny uzasadniając swoje stanowisko. Zestawienie argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej (dokładnie we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, bo podstawy obecnie nie podlegają badaniu) ze stanowiskiem Sądu odwoławczego nie pozwala stwierdzić wątpliwości, na które stara powołać się skarżący. Innymi słowy, sąd powszechny dokonał wykładni prawa. Jest ona kompletna i zgodna z warsztatem interpretacyjnym.

Przepisy działu piątego kodeksu pracy stanowią samodzielną podstawę odpowiedzialności majątkowej pracownika, która ma charakter szczególny wobec reżimów odpowiedzialności za wyrządzenie szkody, uregulowanych w kodeksie cywilnym. Konstrukcja odpowiedzialności materialnej łączy cechy odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. Na pierwszy plan wysuwa się jednak element naruszenia obowiązków kontraktowych pracownika, skoro niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku pracowniczego stanowi konieczny warunek stosowania przepisów o odpowiedzialności materialnej. Rodzaj winy pracownika implikuje rozmiary odpowiedzialności odszkodowawczej od pełnej odpowiedzialności, obejmującej rzeczywiste straty i utracone przez pracodawcę korzyści w przypadku winy umyślnej (art. 122 k.p.), do odpowiedzialności ograniczonej tylko do rzeczywistych strat pracodawcy i nieprzekraczającej trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę pracownika w razie przypisania sprawcy szkody winy nieumyślnej (art. 119 k.p.). Ciężar wykazania wszystkich tych przesłanek spoczywa zaś na pracodawcy (art. 116 k.p.). Pracodawca jest obowiązany udowodnić: 1) bezprawność zachowania się pracownika, 2) jego zawinienie, 3) powstanie szkody oraz jej wysokość, 4) adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem się pracownika a powstaniem szkody. *Ratio legis* takiego ukształtowania ciężaru dowodu należy upatrywać w dążności ustawodawcy do ochrony majątkowych interesów pracownika (zob. A. Tomanek [w:] K.W. Baran (red.), System Prawa Pracy. Tom I. Część ogólna, Warszawa 2021, LEX).

Pracownik może wyrządzić szkodę umyślnie (art. 122 k.p.) albo nieumyślnie (art. 114 k.p.). Umyślne wyrządzenie szkody może być z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Wina nieumyślna, to lekkomyślność lub niedbalstwo. Takie rozumienie winy jest właściwe jako przesłanka odpowiedzialności materialnej pracowników.

W art. 122 k.p. występuje jedynie kwalifikowana wina umyślna, którą cechuje umyślność zamiaru i skutku. Dla skutecznego przypisania pracownikowi wyrządzenia pracodawcy szkody z winy umyślnej pracodawca powinien zatem udowodnić co najmniej to, że pracownik działał w zamiarze ewentualnym co do skutku, czyli co prawda nie chciał szkody wyrządzić, ale liczył się z jej

wyrządzeniem i na jej powstanie się godził. Umyślne wyrządzenie szkody w rozumieniu art. 122 k.p. zachodzi więc wówczas, gdy pracownik objął następstwa swego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1977 r., IV PR 147/77, LEX nr 14395; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r., II PK 28/14, LEX nr 2584608).

W orzecznictwie i literaturze wskazuje się, że winę umyślną z art. 122 k.p. cechuje nie tylko zamiar umyślny, ale i skutek umyślny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., I PKN 157/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 361). Jednakże w sytuacji, gdy pracownikowi można przypisać winę umyślną co do skutku, nawet wówczas, gdy powinien on objąć skutek zamiarem ewentualnym, odpowiada on z mocy art. 122 k.p. za szkodę w mieniu pracodawcy (np. pijany kierowca powoduje wypadek samochodowy; pijany pracownik materialnie odpowiedzialny wykonuje swe obowiązki, godząc się tym samym na zaniedbania, które są wynikiem złej pracy, zob. M. Gersdorf, W. Ostaszewski: [w:] Kodeks pracy. Komentarz, wyd. IV, Warszawa 2024, LEX).

Winę umyślną w postaci zamiaru ewentualnego od winy nieumyślnej w postaci lekkomyślności różni element woli. W obu tych postaciach winy sprawca ma świadomość, że może popełnić czyn zabroniony. Przy winie umyślnej w postaci zamiaru ewentualnego sprawca godzi się na popełnienie czynu zabronionego, a przy winie nieumyślnej w postaci lekkomyślności nie ma zamiaru popełnienia czynu zabronionego. W praktyce może stwarzać trudności odróżnienie winy umyślnej w postaci zamiaru ewentualnego od winy nieumyślnej polegającej na lekkomyślności sprawcy. Dopiero analiza sposobu działania sprawcy oraz okoliczności popełnienia konkretnego czynu dają podstawę do dokonania ustaleń w tej kwestii (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2022 r., II PSKP 33/22, LEX nr 3477932). Problem umyślności lub nieumyślności działań pracownika jest przede wszystkim bowiem problemem faktycznym. Innymi słowy, wynik oceny zachowania się pracownika i jego świadomości co do możliwości spowodowania szkody oraz godzenia się przez niego z taką ewentualnością zależy od okoliczności faktycznych każdej sprawy. Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie wskazał zaś, że możliwe wystąpienie działań niepożądanych narkotyku i bezsporny fakt jego zażycia przez

pozwanego stanowią okoliczności, które miały bezpośredni wpływ na jego zdolności psychomotoryczne, co doprowadziło do wypadku i jednocześnie wyrządzenia pracodawcy szkody, a zatem spowodowany wypadek został objęty zamiarem ewentualnym pozwanego; ten bowiem mając świadomość potencjalnych skutków działania narkotyków, godził się na to, że może dojść do wypadku i wyrządzenia szkody.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398<sup>9</sup> § 2 i art. 98 § 1 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

[SOP]

r.g.